

Mariański, Janusz

Postawy prospołeczne i egoistyczne młodzieży płockiej

Notatki Płockie 28/2-115, 38-46

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szkół artystycznych podlegających przejęciu przez państwo²⁵. Zgodnie z tym, oraz z zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki nr 84 z dnia 19 grudnia 1949 Miejskiej Szkole Muzycznej w Płocku nadano nazwę Państwowa Szkoła Muzyczna im. Karola Szymanowskiego I stopnia²⁶.

Rok 1949 przyniósł zmiany w działalności szkoły, zarysował się kryzys świetnie rozwijającej się placówki. Spowodowane to zostało m.in. wyjazdem do Łodzi Tadeusza Paciorkiewicza, opuściło też Płock wielu innych działaczy i pedagogów. Zakrojone na szeroką skalę przeciwdziałania ze strony miejscowych władz i czynników społecznych (głównie Tadeusza Gierzyńskiego) doprowadziły do polepszenia sy-

tuacji. Późniejsze pogorszenie pracy Ludowego Instytutu Muzycznego nie wpłynęło już na zachwianie pozycji szkoły²⁷.

Rok 1950 stał się przełomowy w historii LIM-u. „Wobec rozwiązania Centrali Ludowego Instytutu Muzycznego zarząd stwierdził konieczność zlikwidowania okręgu płockiego”²⁸. Majątek ruchomy miano przekazać Państwowej Szkole Muzycznej w Płocku, natomiast finanse, akta i dokumenty Płockiemu Zarządowi Mazowieckiego Okręgu Związku Spiewactwa Polskiego, faktycznie jednak całość majątku stowarzyszenia przeszła prawdopodobnie na konto szkoły, która stała się instytucją przejmującą prowadzenie działalności muzycznej w skali miasta i regionu.

PRZYPISY

¹ A. E. Stogowscy, *Pierwsze lata władzy ludowej 1945—1949*, [w:] *Dzieje Płocka*. Płock 1978, s. 474—476.

² T. Paciorkiewicz, *Ze wspomnień*, [w:] *XXV-lecie Szkoły Muzycznej w Płocku*, red. M. Kamiński. Płock 1971, s. 21.

³ WAP Płock, *Szkoła Muzyczna Ludowego Instytutu Muzycznego im. K. Szymanowskiego w Płocku (1945—1950, 1951)* (dalej cyt. Szkoła Muz. LIM), sygn. 1.

⁴ *Ibidem*

⁵ *Ibidem*

⁶ *Ibidem*

⁷ *Ibidem*

⁸ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 19. Statut Stowarzyszenia Ludowy Instytut Muzyczny.

⁹ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 9.

¹⁰ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 7.

¹¹ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 22.

¹² WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 9.

¹³ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 22.

¹⁴ *Ibidem*

¹⁵ *Ibidem*

¹⁶ *Ibidem*

¹⁷ *Ibidem*

¹⁸ *Ibidem*

¹⁹ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 25.

²⁰ *Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej*, 1946 nr 1, poz. 2.

²¹ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 25, *Sprawozdanie powizytacyjne z 5 maja 1949*.

²² WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 7.

²³ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 9.

²⁴ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 24.

²⁵ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 25.

²⁶ *Ibidem*

²⁷ M. Kamiński, *Szkic życia muzycznego w Płocku*. Płock 1971, s. 25—26.

²⁸ WAP Płock, *Szkoła Muz. LIM*, sygn. 9.

JANUSZ MARIAŃSKI

Postawy prospołeczne i egoistyczne młodzieży płockiej

Według opinii badaczy postaw społeczno-moralnych społeczeństwa polskiego niedomogi oraz niesprawności w działaniu instytucji produkcyjnych i administracyjnych w naszym kraju w minionych latach decydowały o utrzymywaniu się dominacji orientacji indywidualistycznej nad orientacją prospołeczną¹. „Prospołeczne i obywatelskie postawy — jak zaznacza Zdzisław Cackowski — zostały zdevaluowane w ostatnim dziesięcioleciu. Ale dzisiaj jest inaczej. Odrodzenie takich postaw stało się faktem. Rok 1980 był rokiem prawdziwej ekspozycji postaw prospołecznych i obywatelskich. Ludzie, którzy jeszcze dwa lata temu wręcz manifestowali skłonności in-

dywidualistyczne, przeciwstawne wszelkiej społecznej instytucjonalizacji — co było zrozumiałe, bo wynikało z nieufności wobec istniejących wówczas instytucji — dzisiaj masowo się instytucjonalizują, zapominając o swych indywidualistycznych przekonaniach”².

Na tle przytoczonych opinii o sytuacji w naszym kraju oraz w konfrontacji z ogólnopolskimi badaniami socjologicznymi nad młodzieżą z 1973 roku, chcemy ukazać profil postaw prospołecznych i egoistycznych młodzieży płockiej z 1981 roku. Pytamy, czy w postawach społeczno-moralnych młodzieży dominuje orientacja prospołeczna, czy raczej orientacja faworyzująca rywalizację i konku-

rencję oraz maksymalne wykorzystanie szans osobistego sukcesu w ramach zastanego systemu społeczno-ekonomicznego? Jak ocenia się stanowiska pośrednie zalecające właściwe harmonizowanie interesu indywidualnego i społecznego? Jak kształtuje się poczucie zobowiązania wobec innych ludzi, jak rozwiązuje się pozorne lub rzeczywiste antynomie: interes własny — interes cudzy, dobro jednostki — dobro społeczeństwa?

1. Opis przeprowadzonych badań i charakterystyka badanej populacji.

Postawy prospołeczne i egoistyczne młodzieży płockiej zostały zbadane w ramach szerszego tematu zrealizowanego na zlecenie i przy pomocy Towarzystwa Naukowego Płockiego, a dotyczącego systemu wartości społeczno-moralnych młodzieży. Przeprowadzone badania objęły takie problemy szczegółowe, jak: ocena stosunków międzyludzkich w naszym społeczeństwie i wizja społeczeństwa w roku 2000, ogólny stosunek do zasad etycznych, wartości prospołeczne i egoistyczne, wartości związane z pojęciem godności ludzkiej, wartości najbardziej cenione (centralne) i hierarchia uznawanych wartości, stosunek do własności społecznej i prawdomówności, instytucje wychowujące.

Badania przeprowadzono w połowie roku 1981 w ośmiu wybranych klasach zasadniczych szkół zawodowych, w ośmiu klasach średnich szkół ogólnokształcących, w siedmiu klasach średnich szkół technicznych i w ośmiu grupach ćwiczeniowych Politechniki Płockiej. Objęto nimi zbiorowość 667 uczniów i uczennic trzecich klas szkół ponadpodstawowych i studentów trzeciego roku Politechniki Płockiej. Wszyscy uczniowie i studenci obecni w dniu przeprowadzenia badań w szkole lub na uczelni wypełnili ankietę (83,6% ogółu uczniów i studentów z badanych zbiorowości). W zbiorze zbadanej młodzieży 26,8% uczyło się w ZSZ, 25,8% w technikach lub liceach zawodowych, 28,2% w liceach ogólnokształcących i 19,2% studiowało na Politechnice Płockiej. Klasy szkolne i grupy ćwiczeniowe były tak dobierane, by w miarę możliwości badani stanowili zbiorowość o pewnych cechach próby dla tej kategorii młodzieży w Płocku.

Materiał empiryczny zebrano techniką ankiety audytoryjnej. Anonimowy kwestionariusz ankiety wypełniali uczniowie obecni w szkole, z reguły jednocześnie, w czasie jednej godziny lekcyjnej, bez obecności nauczyciela. W czasie wypełniania ankiet prowadzący badania udzielał niezbędnych pomocy i wyjaśnień. Badania przebiegały w atmosferze zrozumienia ich celu i charakteru, bez zakłóceń i przy dużym zainteresowaniu oraz życzliwości respondentów. Ta atmosfera nie wydaje się obojętną dla uzyskiwania wiarygodnych wyników i zebrania w miarę rzetelnego materiału. Przed wypełnieniem ankiety położono silny nacisk na jej anonimowy i dobrowolny charakter.

Najważniejsze charakterystyki społeczno-demograficzne całej zbadanej populacji są następujące: płeć — dziewczęta 43,8%, chłopcy — 56,2%; struktura pochodzenia terytorialnego według miejsca zamieszkania rodziców: dzieci rodziców mieszkających w Płocku — 52,8%, na wsi — 33,3%, w małym mieście — 8,7%, w mieście liczącym ponad 20 tys. mieszkańców — 5,2%. W momencie przeprowadzania badań 6,0% ojców młodzieży posiadało wykształcenie podstawowe nieukończone, 28,6% — wykształcenie podstawowe ukończone, 19,9% — zasadnicze zawodowe lub nieukończone średnie, 20,5% — średnie ogólnokształcące lub techniczne, 5,8% — pomaturalne lub nieukończone wyższe i 13,8% — ukończone wyższe (5,4% — brak danych o wykształceniu ojców). Według przynależności społeczno-zawodowej ojców: rolników było 19,3%, robotników rolnych — 1,4%, robotników niewykwalifikowanych — 6,0%, robotników wykwalifikowanych — 20,8%, rzemieślników pracujących w warsztacie własnym lub spółdzielczym — 5,3%, techników — 12,6%, inżynierów — 5,0%, pracowników umysłowych — 21,0%, nie pracujących zawodowo lub rencistów — 2,8% (5,8% — brak danych o zawdzie ojców).

W zbiorowości badanej młodzieży prawie połowa nie należała do jakiegokolwiek organizacji młodzieżowej (49,0%), przeszło trzecia część to bierni członkowie organizacji (37,3%) i co siódma osoba określała siebie w kategoriach aktywnego członkostwa (13,1%; o 0,6% — brak informacji). W całej populacji badanej było 9,0% jedynaków, 45,0% — pochodziło z rodzin dwudziętnych, 23,4% — z rodzin trójdzietnych i 22,3% — z rodzin wielodzietnych (o 0,3% — brak danych).

2. Pojęcie postawy prospołecznej i egoistycznej

Z punktu widzenia socjologicznego postawa prospołeczna wiąże się z takimi pojęciami jak altruizm, życzliwość, sympatia dla innych, braterstwo, niesienie pomocy potrzebującym, wrażliwość na krzywdę, zdolność do rozumienia ludzi, solidarność, poświęcenie dla innych itd. Postawa prospołeczna wyraża się w gotowości do pozytywnego działania w stosunku do innych ludzi, obowiązujących norm i wartości, a także wobec sytuacji życiowych wykraczających poza interes czysto jednostkowy. Osoby o nastawieniu prospołecznym są zwrócone bądź na grupowo-instytucjonalny układ odniesienia (widzenie rzeczywistości przez pryzmat systemów i grup społecznych) bądź na dobro innych ludzi jako jednostek autonomicznych, mających swoje dążenia i ideały (postawy allocentryczne).

Według Andrzeja Kojdera zachowania ludzi mogą być oceniane z dwóch punktów widzenia. W jednym przypadku ocenia się kogoś ze względu na jego cechy indywidualne oraz stosunek do kolegów i przyjaciół, w drugim zaś

uwaga jest skierowana na to, jakie są społeczne efekty wynikające z zajmowania przez jednostkę określonej pozycji (stanowiska) w życiu publicznym. Jeżeli nawet w rzeczywistości społecznej prospołeczna i indywidualistyczna skala wartościowania nakłada się na siebie, to w badaniach empirycznych można wyróżnić w miarę dokładnie obydwie wzorcowe orientacje etyczne. Z uznaniem prospołecznej orientacji etycznej mamy do czynienia wtedy, gdy oceny są podejmowane ze względu na skutki społeczne związane z wykonywaniem roli zawodowej i funkcji społecznej, zaś skłanianie się ku indywidualistycznej orientacji etycznej związane jest z pozytywnym lub negatywnym ocenianiem przede wszystkim walorów osobistych i prywatno-towarzyskich w konkretnej osobie³.

Pojęcie socjocentryzmu i egocentryzmu przyjęte przez socjologów ze środowiska Uniwersytetu Jagiellońskiego jest nie tylko kategorią opisową, ale zarazem wartościującą. Obiekty badań ujmują się w kategoriach ideologii socjalistycznej. Socjocentryzm wiąże się z orientacją „[...] na działanie mające na celu harmonijne łączenie interesów jednostkowych i społecznych, orientacja, u podstaw której leży przekonanie o zgodności procesu samo-realizacji jednostki z procesem rozwoju społeczeństwa”⁴. Socjocentryzm w tym rozumieniu zakłada jedność interesów osobistych i społecznych, a stroną decydującą w tej jedności jest zawsze interes społeczny, którego treść określa pod wieloma względami charakter interesu osobistego. Egocentryzm jest zamknięciem się jednostki w sobie, uleganiem tendencji do pojmowania swego interesu jako sprzecznego z ogólnym. Może on przybrać postać unikania twórczego zaangażowania się w pracę i w życie publiczne oraz deprecjonowania tych wartości i traktowania ich wyłącznie w kategoriach instrumentalnych⁵.

Istnieją znaczne różnice w rozumieniu postaw prospołecznych i sposobach ich operacjonalizacji. Zespół badawczy kierowany przez Adama Podgóreckiego posługiwał się koncepcją, według której oceny działań i postaw innych dokonują się ze względu na indywidualne stosunki międzyludzkie (etyka „twarzą w twarz”) lub ze względu na skutki zachowania się wynikające z pełnienia określonej pozycji lub roli społecznej (etyka ról zawodowych)⁶. W koncepcjach socjocentryzmu podkreśla się jedność interesu osobistego i społecznego oraz konieczność podporządkowania w sytuacjach konfliktowych interesu osobistego interesowi społecznemu.

W niniejszych rozważaniach pomijamy problem filozoficzny dotyczący absolutnej tożsamości lub względnej sprzeczności interesów (celów) ogólnych i indywidualnych, a zagadnienie postaw prospołecznych rozumiemy w kontekście wartości prospołecznych. Te ostatnie to „[...] system takich wartości, który stanowi uzasadnienie moralnej słuszności

czynów mających na względzie dobro innych ludzi, realizowane w mniejszym lub większym stopniu kosztem dobra działającej jednostki. Zinternalizowany układ wartości prospołecznych stanowić więc może przesłankę dodatniej oceny takich czynów, a ponadto, zapewne, również strukturę motywacyjną działającą w kierunku przeciwnym niż skłonności egoistyczne jednostki”⁷. Wartości prospołeczne stanowią punkty oparcia dla postaw prospołecznych, są obiektami integrującymi te układy.

Orientacje jednostki mogą być skierowane na interes jednostkowy (egocentryzm) lub na interes społeczny (prospołeczność), na myślenie kategoriami własnego dobra lub dobra innych. Oceny działań innych ludzi mogą być cechy indywidualno-osobowe lub związane z rolą i funkcją społeczną. Ostatecznie jednak wspólnym mianownikiem prospołeczności jest dobro innych ludzi. Jest ono kryterium wartości społeczno-moralnej postawy i zachowań wykraczających poza interes indywidualny.

Skrajny socjocentryzm instytucjonalny postuluje wyzbycie się własnej indywidualności na rzecz kolektywu, takie utożsamienie się z funkcją społeczną, które zawiera w sobie przede wszystkim a nawet wyłącznie realizację celów i interesów instytucji, oznacza niedostrzeganie podstawowych dóbr innych ludzi, a w konsekwencji dopuszcza ich naruszanie. W tym sensie socjocentryzm instytucjonalny może być nawet zaprzeczeniem postawy prospołecznej i mieć tylko pozory interesu społecznego (egoizm grupowy).

W analizach empirycznych omawiamy pojmowanie przez młodzież płocką relacji między interesem jednostkowym i społecznym (odrębność, odmiennosc, sprzeczność, tożsamość), poczucie zobowiązania wobec innych ludzi, zaufanie i pomoc innym oraz motywacje działań bezinteresownych.

3. Globalny obraz postaw prospołecznych i egoistycznych

Postawy i zachowania jednostek, regulowane systemem norm, układają się w trzy sfery: a) postawy i zachowania wobec społeczeństwa jako całości, b) wobec innych jednostek, c) wobec siebie samej.

Jak wynika z przytoczonych danych, postawy skrajnie prospołeczne o silnej orientacji bez siebie samej. W dwóch pierwszych sferach jednostki mogą przejawiać postawy prospołeczne lub egoistyczne, stawiać na pierwszym miejscu interes własny (dominacja tendencji do realizacji celów osobistych) lub interes społeczny uznawać za cel główny. Celem uchwycenia tych globalnych postaw prospołecznych lub egoistycznych postawiono respondentom pytanie: „Człowiek często znajduje się w sytuacji, kiedy jego własny interes jest sprzeczny z interesem innych ludzi. Jak — Twoim zdaniem — należy w takich sytuacjach postępować?”. Sugerowana sytuacja konfliktowa interesów w realnej rzeczywistości

społecznej łatwiej ujawni — jak można przypuszczać — rzeczywiste postawy młodzieży, wyrażające skłonności do podporządkowania interesów jednostki interesom innych lub vice versa.

socjocentrycznej są udziałem tylko nielicznych osób spośród badanej młodzieży. Interes społeczny — według ich opinii — jest celem najwyższym, wokół którego organizuje się jednolity i dominujący system wartości. Jest mo-

żliwe, że przy daleko posuniętej tożsamości interesu jednostkowego i społecznego nie odczuwają oni przeciwieństw obydwu form interesu, a w każdym razie są skłonni poświęcić interes jednostki na rzecz interesu społecznego w sytuacjach, w których konflikt jest sprawą nieuniknioną. Realizacja interesu społecznego staje się dla jednostki najgłębszym interesem osobistym (wysoki poziom internalizacji).

Tabela 1

Interes własny — interes cudzy w opinii młodzieży (w %)

Typy rozwiązania konfliktu interesu jednostki z interesem innych ludzi	ZSZ N=179	Technikum N=172	LO N=188	Politechnika N=128	Razem N=667
Należy brać pod uwagę przede wszystkim interesy innych ludzi	2,2	—	2,7	4,7	2,2
Ważniejsze są interesy innych ludzi, ale mimo to interesów własnych nie należy lekceważyć	10,6	17,4	19,1	14,4	15,4
Należy szukać wyjścia pośredniego między interesem własnym a cudzym	32,4	30,8	30,9	48,4	34,6
Choć jest rzeczą naturalną dbanie przede wszystkim o własny interes, należy w miarę możliwości uwzględniać i cudze interesy	35,2	35,5	30,3	26,6	32,2
Lepsze jest konsekwentne kierowanie się jedynie własnym interesem niż udawanie przed sobą i innymi, że można postępować inaczej	11,8	8,7	13,3	6,2	10,4
Brak zdania	7,8	6,4	3,2	—	4,7
Brak odpowiedzi	—	1,2	0,5	—	0,5
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Szerszy jest krąg osób o umiarkowanej postawie prospołecznej, pragnących realizować pożądane cele ogólnospołeczne przy jednoczesnym dostrzeganiu dobrze pojętych interesów własnych (15,4% badanych). Podporządkowanie interesu osobistego interesowi społecznemu nie jest już tak bezkompromisowe jak w pierwszym wariantcie prospołeczności, ale i tu dostrzega się ważność wiązania swoich celów i działań z interesem społecznym oraz umiejętność podporządkowania interesu własnego interesowi ogółu. Obydwie grupy osób o nastawieniu prospołecznym, kwestionujące wprost lub implicite przeświadczenie, że liczy się tylko dobro własne, obejmują mniej niż piątą część młodzieży płockiej.

Bardziej popularne wśród młodzieży — według analizowanego wskaźnika — są postawy egoistyczne (42,6% badanych). Egoizm w formie umiarkowanej przejawiają ci, którzy co prawda kładą nacisk na interes osobisty, ale nie usuwają z pola widzenia interesów cudzych, które w pewnych przypadkach należy uwzględniać dla utrzymania własnego pożytku

(egoizm rozumny). W skrajnej formie egoizmu preferuje się interes własny, ze szczególnym odrzuceniem postępowań i celów motywowanych pozornie interesem społecznym. W obydwu typach postaw tkwi ukryte przeświadczenie, że przedkładanie interesu społecznego ponad własny nie jest korzystne z punktu widzenia dobra jednostki.

Pomiędzy sektorem postaw prospołecznych i egoistycznych rozciąga się sfera postaw ambivalentnych. Co trzeci badany spośród młodzieży płockiej w sytuacjach konfliktowych byłby skłonny szukać wyjścia nie przez poświęcenie interesu własnego lub ignorowanie interesu społecznego, lecz przez uzgadnianie obydwu interesów i próby synchronizowania interesu własnego ze społecznym. U podstaw tego przeświadczenia leży — przynajmniej częściowo — przekonanie o zasadniczej jedności celów osobistych i społecznych albo przynajmniej upatrywanie w tym pewnego ideału, do którego należy dążyć i starać się go odnaleźć. W powiązaniu i uzgodnieniu wzajemnym interesów znajduje się — w ich prze-

konaniu — klucz do właściwego funkcjonowania stosunków moralnych. Dostrzegają oni w sposób bardziej złożony podporządkowanie się i równowagę interesu osobistego i społecznego oraz sposoby rozwiązywania pojawiających się konfliktów.

Młodzież płocka w swoich postawach społecznych i egoistycznych wykazuje daleko idące podobieństwo do ogółu młodzieży polskiej zbadanej w 1973 roku, będącej w wieku 16—29 lat (20,0% — postawy prospołeczne, 46,0% — postawy egoistyczne, 31,0% postawy ambiwalentne i 3,0% — niezdecydowani)⁸ oraz pewne różnice w stosunku do ogółu społeczeństwa polskiego z początku lat siedemdziesiątych. Według badań OBOP i SP ponad połowa dorosłej ludności naszego kraju ujawniła indywidualistyczną orientację etyczną, bez mała trzecia część skłonna była kierować się w życiu orientacją prospołeczną, a pozostali byli nastawieni kompromisowo⁹.

Postawy prospołeczne uczniów uczęszczających do szkół ponadpodstawowych w Płocku charakteryzują się nieznacznym zróżnicowaniem. Uczęszczający do zasadniczych szkół zawodowych reprezentują nieco rzadziej niż pozostała młodzież postawy prospołeczne. Postawy egoistyczne pojawiają się coraz rzadziej, w miarę jak przechodzimy od zasadniczych szkół zawodowych do Politechniki. Wśród studentów zauważa się tendencję do nasilania się postaw ambiwalentnych. Nie ma jednak dostatecznych podstaw do generalizowania stwierdzonych różnic między postawami uczniów różnych typów szkół i studentów. Można mówić co najwyżej o tendencji w kierunku zmniejszania się skłonności egoistycznych u młodzieży szkół licealnych ogólnokształcących i młodzieży studenckiej w porównaniu z młodzieżą zasadniczych szkół zawodowych i średnich technicznych.

Niezbyt wielkie zróżnicowanie postaw związane jest z płcią ankietowanych. Okazuje się, że mężczyźni nieco częściej niż kobiety składają się ku postawom prospołecznym (20,3% wśród mężczyzn, gdy wśród kobiet 14,4%) i nieco rzadziej ku postawom egoistycznym (40,5% i 45,2%). Postawy kompromisowo-ambiwalentne są reprezentowane w obydwu kategoriach płci w zbliżonym zakresie (33,9% i 35,6%)¹⁰. Młodzież ze wsi ucząca się w Płocku w 14,4% skłaniała się ku postawom prospołecznym, w 43,2% — ku postawom egoistycznym i w 36,1% — ku postawom znamionującym dążenie do „naturalnego” łączenia interesu społecznego i jednostkowego. Dane dla młodzieży mieszkającej w Płocku kształtowały się odpowiednio: 19,6%, 43,2%, 31,8%, zaś dla młodzieży z małych i większych miast — 18,3%, 38,7%, 41,9%. Różnice w przedziale wieś — miasto nie rysują się szczególnie wyraźnie.

Młodzież z rodzin rolniczych w 19,4% skłaniała się ku prospołeczności, w 41,1% — ku egoizmowi i w 34,9% — ku postawom ambi-

walentnym; młodzież z rodzin robotniczych odpowiednio: 14,9%, 46,3%, 34,0%; z rodzin pracowników umysłowych — 20,0%, 40,0%, 35,0%; z rodzin osób zaliczanych do kadry inżynieryjno-technicznej — 21,3%, 39,3%, 35,1%. Hipoteza, według której wzrost orientacji indywidualistycznych jest związany z takimi zawodami jak rolnik i robotnik, zaś orientacji prospołecznej z zawodem pracownika umysłowego, nie potwierdziła się lub — ostrożniej powiedziawszy — potwierdziła się w minimalnym stopniu. Wyróżniają się spośród pozostałych dwie kategorie społeczno-zawodowe: w prospołeczności dzieci pracowników inżynieryjno-technicznych, w nastawieniu egocentrycznym zaś dzieci robotników.

Interes społeczny preferuje w sposób zdecydowany lub umiarkowany 16,5% młodzieży z rodzin o wykształceniu podstawowym, 16,4% — o wykształceniu zasadniczym zawodowym, 18,4% — o wykształceniu średnim i 21,7% o wykształceniu wyższym. Interes własny stawia na pierwszym miejscu 44,5% młodzieży z rodzin o wykształceniu podstawowym, 43,3% — o zasadniczym zawodowym, 40,8% — o wykształceniu średnim i 35,9% — o wykształceniu wyższym (postawy ambiwalentne odpowiednio: 33,8%, 37,3%, 33,9%, 40,2%). Wykształcenie rodziców ma pewien wpływ na kształtowanie się postaw prospołecznych i egoistycznych. Wykształcenie wyższe wiąże się bardziej z prospołeczną orientacją etyczną, niższe zaś raczej z orientacją indywidualistyczną.

W nastawieniu do wartości prospołecznych nie ma istotnych różnic między młodzieżą zorganizowaną i niezorganizowaną. Młodzież należąca biernie do organizacji młodzieżowych proporcjonalnie najrzadziej wysuwa na plan pierwszy interes społeczny (16,1%) i interes prywatny (41,3%), częściej zaś przejawia postawy ambiwalentne (38,6%). U młodzieży niezorganizowanej te trzy typy postaw ujawniają się w następującej proporcji: 18,3%, 42,9%, 33,0%, zaś u młodzieży aktywnie działającej w organizacjach: 19,6%, 45,9%, 29,9%. Wszystkie te trzy grupy młodzieżowe wykazują wysoki stopień jednomyślności w omawianej kwestii, co jest pewnym zaskoczeniem.

Postawy prospołeczne uznają najczęściej, proporcjonalnie do całej zbiorowości tej kategorii, osoby z rodzin dwudziętnych (20,0%), następnie z rodzin posiadających troje i więcej dzieci (16,4%) i najrzadziej jedynacy (11,7%). Postawy egoistyczne bardziej znamionują jedynaków (53,3%) niż młodzież pochodząca z rodzin małych (39,0%) i większych (44,0%). Postawy ambiwalentne ujawniają się w podobny sposób w trzech kategoriach wyróżnionych ze względu na wielkość rodziny. Odchylenia procentowe w kierunku postaw egoistycznych, są wyraźniejsze w odniesieniu do młodzieży z rodzin posiadających jedno dziecko.

Refleksja nad rolą czynników społeczno-demograficznych i środowiskowych w kształto-

waniu i modyfikacji postaw wobec relacji interes społeczny — interes prywatny wykazała, że różnice pomiędzy wyróżnionymi kategoriami młodzieży ze względu na płeć, miejsce zamieszkania rodziców, wykonywany zawód, stosunek do organizacji młodzieżowych, są znikome. Wskazują one raczej na jednolitość niż na zróżnicowanie poglądów. Pewną nierównomierność postaw prospołecznych i egoistycznych daje się zauważyć przy porównaniu poziomu wykształcenia rodziców, dzieciności rodzin i typu szkół.

Przeprowadzona analiza globalnych postaw prospołecznych i egoistycznych wskazała na większą popularność tych drugich w środowisku młodzieży płockiej. Zdecydowana mniejszość badanej młodzieży jest skłonna do składania indywidualnych ofiar w imię „wyższego celu” ogólnospołecznego. Należy uznać ten fakt za zjawisko niekorzystne. Społeczeństwo złożone z ludzi nastawionych na interes osobisty, niechętnych do podejmowania celów pozaosobistych, nie może stać się społeczeństwem zwartym i odpowiedzialnym za dobro wspólne, lecz raczej społeczeństwem obcych sobie, rywalizujących z sobą, izolowanych jednostek. W rzeczywistości społecznej nie jest łatwo oddzielić te dwie orientacje życiowe w sposób precyzyjny i wyraźny. Łatwiej jest określić, jaka forma w konkretnych działaniach ma znaczenie przeważające (dominanta), jaka zaś podporządkowane. Wyodrębnienie osób przedkładających interesy społeczne ponad indywidualne i vice versa zostało dokonane przez samych respondentów.

W pojęciu „interes społeczny” są zawarte nie tylko treści związane z nastawieniem na innych ludzi (allocentryzm), ale i treści odnoszące się do interesu grupowego (socjocentryzm, interes instytucji). Badana młodzież nie zaw-

sze — być może — odróżniała obydwie te momenty w swoich deklaracjach za prospołecznością lub nastawieniem egocentrycznym. Następną więc bardzo ważną kwestią, wręcz kluczową dla pełnego zrozumienia wchodzących tu w grę postaw prospołecznych, jest wyjaśnienie tego, jak młodzież ustosunkowuje się do innych ludzi jako ludzi a nie jako nosicieli określonych ról społecznych, jakim darzy ich zaufaniem, jakimi pobudkami kieruje się w udzielaniu pomocy innym.

4. Zaufanie i pomoc innym jako przejaw postaw prospołecznych

Dotychczasowe rozważania nad prospołecznością i egoizmem opierały się o relację między interesem własnym (osobistym) i społecznym (pozaosobistym). Młodzież o nastawieniu prospołecznym brała pod uwagę przede wszystkim interesy wykraczające poza obszar własnej osoby, młodzież o nastawieniu egocentrycznym koncentrowała się przede wszystkim na celach osobistych. Aktywne realizowanie celów osobistych lub społecznych ma uwarunkowania w postawach otwartości i życzliwości wobec innych oraz gotowości niesienia pomocy potrzebującym. W tych ustosunkowaniach się do innych będziemy śledzić dalsze przejawy prospołeczności i egoizmu. Zaangażowanie się w sprawy innych osób, deklarowane w formie życzliwości i pomocy, może mieć szerszy zasięg niż nastawienie prospołeczne związane z nieco abstrakcyjnym „interesem cudzym”. Zaufanie do ludzi stanowi jeden z podstawowych warunków łączenia interesów indywidualnych z ogólnospołecznymi. Nieufność i skłonność do pomagania innym tylko w sytuacjach, gdy to się opłaca, znamionuje typ osobowości o cesze pragmatyzmu instrumentalnego (makiawelizm)¹¹.

Tabela 2

Zaufanie do ludzi w opinii młodzieży (w %)

Kategorie zaufania wobec innych ludzi	N=179 ZSZ	Tech- nikum N=172	LO N = 188	Polite- chnika N = 128	Razem N=667
Należy ufać każdemu człowiekowi, dopóki on sam nie zawiedzie zaufania	20,1	23,8	19,1	26,6	22,0
Ufać można tylko temu, kogo się dobrze poznało	44,1	48,9	54,8	46,9	48,9
Nie należy wierzyć ludziom, ufać można tylko samemu sobie	27,4	18,6	17,6	17,2	20,4
Inne	—	—	0,5	—	0,2
Brak zdania	6,7	8,7	8,0	7,8	7,8
Brak odpowiedzi	1,7	—	—	1,5	0,7
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Jak wynika z danych Tabeli 2, w odpowiedziach respondentów na temat zaufania okazywanego ludziom dominuje orientacja, którą można określić jako postawę ograniczonej życzliwości („ufać można tylko temu, kogo się dobrze poznało”). Pozytywna ocena norm tej orientacji jest przeszło dwa razy częstsza niż alternatywa orientacji egocentrycznej („nie należy wierzyć ludziom, ufać można tylko samemu sobie”) i prospołecznej („należy ufać każdemu człowiekowi, dopóki on sam nie zawiedzie zaufania”). Szczególną uwagę zwraca tu niższy niż poprzednio wskaźnik aprobaty dla postaw egocentrycznych. Nastawienie prospołeczne w formie postawy powszechnej życzliwości dla innych deklaruje mniej więcej tyle samo uczniów i studentów co i w formie akceptacji dyrektyw zalecających przedkładanie interesu społecznego nad własny. Charakteryzują się oni rozwiniętą dyspozycją do reagowania z zaufaniem i sympatią wobec ludzi. W deklaracjach piątej części badanych widoczna się orientacja egoistyczna, postawa dystansu wobec ludzi. Skłonni są oni do akceptacji dyrektyw zalecających ostrożność wobec innych, rezerwując postawę zaufania tylko do własnej osoby. Osłabia to z pewnością tendencję do wzajemnej pomocy i bezinteresownej solidarności pomiędzy ludźmi.

Porównanie częstotliwości odpowiedzi na pytania identyfikujące postawy prospołeczne i egoistyczne pozwala zauważyć, że część respondentów pomimo zajmowania przynajmniej życzliwego dystansu wobec innych (zaufanie dla dobrze poznanych osób) nie jest skłonna do przedkładania interesu społecznego ponad interes własny. Poglądy ich nie są w pełni spójne, a bliższa analiza mogłaby wskazać na brak konsekwencji przejawiającej się w mniej lub bardziej zdecydowany sposób w przemierzaniu elementów świadczących o orientacji prospołecznej i egoistycznej. Wykazują oni słabsze lub silniejsze symptomy pragmatyzmu instrumentalnego.

Poglądy młodzieży na temat zaufania oka-

zywanego innym ludziom tylko w niewielkim stopniu zależą od wpływu różnych zmiennych społeczno-demograficznych. Płeć badanych, miejsce zamieszkania, przynależność organizacyjna, stan materialny rodziców i ich zawód nie wywierają żadnego wpływu różnicującego. Uczęszczanie do określonego typu szkoły również nie oddziałuje w sposób znaczący, chociaż pomiędzy osobami uczęszczającymi do zasadniczych szkół zawodowych i studentami zaznacza się, podobnie jak poprzednio, wyraźna różnica. Wśród studentów jest więcej osób o postawie powszechnej życzliwości wobec innych i mniej osób o postawie „zdystansowanej”.

Respondenci — jedynacy częściej niż pochodzący z rodzin dwudziennych akceptowali potrzebę zaufania do wszystkich (26,7% i 19,7%) i potrzebę dystansu (23,3% i 17,7%), zaś respondenci z rodzin dwudziennych częściej opowiadali się za postawą ograniczonej życzliwości (55,3% i 40,0%). Postawy młodzieży w omawianej sprawie różnicują się w sposób interesujący w zależności od wykształcenia rodziców. Pomiedzy młodzieżą, której ojcowie mają wykształcenie podstawowe, zasadnicze zawodowe lub średnie zaznaczają się dość daleko idące podobieństwa. Natomiast młodzież z rodzin, w których przynajmniej ojciec legitymuje się wykształceniem wyższym, przejawia szczególną tendencję ku postawom ograniczonej życzliwości (65,2%), przy znacznym zmniejszeniu się postaw powszechnej życzliwości (15,2%) i zdecydowanego dystansu (12,0%). Zależności te nie są zbyt silne, ale wyraźne.

Dalszym wskaźnikiem postaw prospołecznych i egoistycznych są odpowiedzi młodzieży na pytanie sformułowane w sposób identyczny jak w badaniach ogólnopolskich: „Na temat udzielania sobie przez ludzi pomocy istnieją różne opinie. Która z przedstawionych poniżej odpowiada ci najbardziej?”. Dokonany wybór spośród trzech zasugerowanych form pomocy innym ludziom przedstawia Tabela 3.

Tabela 3

Pomoc udzielana ludziom według opinii młodzieży (w %)

Formy pomocy innym ludziom	ZSZ N=179	Technikum N=172	LO N=188	Politechnika N=128	Razem N=667
Dobrze jest, gdy każdy liczy tylko na siebie, bo wtedy pomoc w ogóle nie jest potrzebna	11,2	9,3	6,4	10,2	9,1
Dobrze jest pomagać innym, bo pomagając, można potem liczyć na pomoc z ich strony	45,2	41,3	30,3	25,0	36,1
Dobrze jest pomagać innym, nawet wtedy, gdy samemu nic się z tego nie ma	38,5	45,3	58,5	56,2	49,3
Brak zdania	4,5	4,1	4,8	8,6	5,3
Brak odpowiedzi	0,6	—	—	—	0,2
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Postawy prospołeczne przejawiające się w deklarowaniu pomocy innym okazały się bardziej upowszechnione niż w odniesieniu do zaufania okazywanego ludziom, czy akceptacji zasady wyższości dobra społecznego nad dobrem własnym. Prawie połowa młodzieży płockiej, czyli znacznie więcej niż wśród młodzieży polskiej z 1973 roku, aprobuje świadczenie pomocy nawet bez nadziei na odwzajemnienie się ze strony tych, którym świadczy się tę pomoc (49,3% wobec 33,0%). Czynności, które człowiek wykonuje niezależnie od tego, czy uzyska jakąś osobistą korzyść, a nawet wykonuje je wbrew osobistej korzyści, mają na wskroś prospołeczny charakter. W działaniach prospołecznych tego typu nie liczy się na odwzajemnienie ani teraz ani w przyszłości. Satysfakcję przynosi sam fakt czynienia dobra.

Częściowo prospołeczny i częściowo egoistyczny charakter mają czynności zorganizowane w celu zaspokojenia potrzeb innych ludzi, u podłoża których leży motywacja na dobro własne według zasady wzajemności, odwzajemnienia się i „do ut des” (36,1% ogółu młodzieży płockiej i 42,4% ogółu młodzieży polskiej w 1973 roku). Czynności prospołeczne stają się środkiem dla realizacji bezpośrednich czy długodystansowych celów osobistych. „Bezinteresowność”, jaka wytwarza się w tak rozumianych stosunkach międzyludzkich, opiera się o normę nakazującą rewanżowanie się innym w zamian za otrzymanie świadczenia. Ta forma interakcji społecznej da się dobrze wytłumaczyć w świetle teorii instrumentalnego uczenia się George C. Homansa. Zachowania się ludzi wobec siebie rozumie się jako dążenie do maksymalizacji nagród i minimalizacji kosztów w oparciu o wymianę nagród i kar oraz powiązanie „wkładów” z „zyskami”. Jeżeli działalność człowieka zmierza do uzyskiwania nagród zewnętrznych lub uniknięcia jakichś kar zewnętrznych związanych z poniechanym działaniem, to równowaga między udzielającym pomocy a odbierającym pomoc może ustalić się nie tylko na drodze takich samych świadczeń (np. finansowych) ale również przez wyrażenie szacunku lub wdzięczności¹².

Niekiedy samo udzielenie pomocy może być już nagradzające, bo daje podmiotowi działającemu poczucie ważności, satysfakcji moralnej, wewnętrznego zadowolenia, świadomości własnej użyteczności dla społeczeństwa, podniesienie własnego autorytetu, przynosi zaspokojenie potrzeby „sprawdzenia się” itp., a więc jakiejś formy nagrody duchowej i moralnej. Nie wiemy, jakie formy nagród mieli na uwadze respondenci preferujący formy pomocy częściowo prospołeczne i częściowo egoistyczne. W każdym bądź razie czynności pomocy innym byłyby zorganizowane zarówno ze względu na potrzeby partnera, jak i ze względu na potrzeby własne. A więc dadzą się wyjaśnić za pomocą hipotezy „umiarkowanego interesu”. Odwzajemnienie się jest ważną

przesłanką pozytywnego stosunku do pomagania ludziom.

Postawy egocentryczne reprezentowało niewiele spośród badanych osób (9,1%), znacznie mniej niż w badaniach ogólnopolskich z 1973 roku (23,0%). Dążenie do zaspokojenia własnego interesu, połączone z negatywną oceną bezinteresownej pomocy, znamionuje skrajną postawę egocentryczną. Tego rodzaju drapieżny egoizm należy do rzadkości, przeważa zaś bądź ograniczona i trochę wyrachowana życzliwość, bądź wrażliwość na sprawy innych (altruizm). Z zagadnieniem bezinteresownej pomocy wiąże się kwestia zakresu osób, wobec których obowiązuje norma pomocy. W tym punkcie warto przytoczyć opinię Stefana Nowaka: „Kręgi społeczne, wobec których obowiązuje postulat pomocy, są też dość ograniczone. Wykraczają one oczywiście poza sferę więzi przyjacielskich, ale zaryzykowałbym tezę, iż w warunkach normalnych postulat pomocy i reguły altruizmu obowiązują porządniego człowieka wobec bliższych i dalszych znajomych. Jednakże w sytuacjach wyjątkowych (klęski żywiołowe itp.) dość nieoczekiwanie zakres kręgów, wobec których porządny człowiek uważa się za zobowiązanego do pomocy, rośnie, i okazuje się, iż pod warstwą frustracyjnie uwarunkowanej interpersonalnej agresji znajdujemy rozległe pokłady wzajemnej życzliwości, zrozumienia potrzeb nawet zupełnie obcych ludzi i gotowości do daleko idącej pomocy”¹³.

Podsumowując na tym etapie uzyskane rezultaty badań nad postawami prospołecznymi i egoistycznymi można powiedzieć, że zasięg postaw prospołecznych wahał się w zależności od charakteru zastosowanych wskaźników od 17,6% do 49,3% (postawy egoistyczne — od 9,1% do 42,6%). Chęć zaangażowania się w sprawy ponadosobiste i postawy altruistyczneznaczają się również często jak postawy egoistyczne i dbałość o dobro własne. Stosunkowo dużo młodzieży reprezentuje postawy „pośrednie”, zawierające elementy prospołeczności i egoizmu. Prospołeczność zyskiwała szerszy oddźwięk w świadomości młodzieży, gdy była „relatywizowana” do konkretnych ludzi, niż w stosunku do bardziej abstrakcyjnego „interesu cudzego”.

Nawet jeżeli zbadanym postawom młodzieży nie będziemy nadawać jakiegoś specyficznego waloru moralnego, to i tak przeprowadzone analizy nie prowadzą do zbyt optymistycznych wniosków. Ujawnione postawy prospołeczne młodzieży dotyczą sfery deklarowanej, w warunkach etosu społecznego sprzyjającego takim postawom. Niebezpieczeństwo przesadnego optowania na rzecz wartości prospołecznych jest więc realne. Porównanie wyników badań ogólnopolskich z 1973 roku i płockich z 1981 roku wykazuje, że sytuacja w ostatnich latach nie uległa zasadniczym przemianom. Postawy i dążenia prospołeczne ukształtowane w latach siedemdziesiątych przetrwały mimo ogromnych zmian społeczno-

-politycznych i jakby „powielają się” w pokoleniu lat osiemdziesiątych. Kryzys lat osiemdziesiątych nie rzutował na wyniki badań, jeśli chodzi o postawy i dążenia prospołeczne.

5. Główne refleksje i konkluzje wychowawcze

Analiza uzyskanych danych doprowadziła do kilku godnych uwagi wniosków. Przede wszystkim okazało się, że zorientowane egocentrycznie postawy młodzieży mają w znacznym zakresie ugruntowany charakter i są nieco bardziej popularne niż postawy prospołeczne. Skrajny socjocentryzm w sensie tożsamości interesów oraz wartości indywidualnych i społecznych jest raczej rzadko spotykany.

Przeprowadzone próby zbadania różnic w zakresie postaw prospołecznych i egoistycznych w zależności od czynników społeczno-demograficznych i rodzinno-środowiskowych nie doprowadziły do jednoznacznych ustaleń, chociaż uchwyciły z „grubsza” zawartość i kierunek postaw prospołecznych. Trudno mówić o wykryciu trwałej tendencji w postawach prospołecznych młodzieży w zależności od takich czynników jak płeć, przynależność organizacyjna, stan materialny rodziny i status społeczno-zawodowy. Bardziej wyraźnie rysuje się zależność postaw młodzieży od miejsca zamieszkania rodziców i ich wykształcenia oraz związanego z tymi czynnikami typu szkoły, do której uczęszcza młodzież.

Przedstawiony obraz, mimo że fragmentaryczny, dostarcza pewnych ogólnych wskazówek co do zabiegów wychowawczych warunkujących powstawanie postaw prospołecznych. Jeżeli człowieka nie można traktować w kategoriach „urzeczowionych”, lecz człowiek powinien spostrzegać człowieka jako człowieka, przekraczając bariery instrumentalizacji stosunków międzyludzkich, to taki punkt widzenia zakłada rozwój postaw prospołecznych, aktywnych wobec innych ludzi, wykluczających zamykanie się w wąskim kręgu spraw własnych, zorientowanych na interes egoistyczny. Człowiek jako istota dialogu urzeczywistnia się wtedy, gdy przekracza własne „ja” w kierunku „ty”, licząc się z zasadami współżycia społecznego.

Wśród badanej młodzieży zaznaczają się wyraźnie, ale nie w sposób dominujący, postawy egoistyczne. Istnieje również znaczny obszar postaw ambiwalentnych, ogniskujących w sobie elementy prospołeczności i egoizmu. Odpowiednio stosowana w praktyce pedagogika prospołeczna, unikająca wszelkich jednostronności, mogłaby prowadzić do przekształcenia postaw ambiwalentnych w prospołeczne, umiejętnego zespalania osobistych i pozasobistych mechanizmów działania w kierunku prospołeczności.

Uzyskany obraz postaw prospołecznych odbiega od tego, który jest uznawany wspólnie za pożądany wychowawczo, ale stanowi dobry punkt wyjścia dla pracy pedagogiczno-wychowawczej. Wychowanie w omawianej dziedzinie spraw zakłada kompleksowy i wszechstronny proces oddziaływania na osobowość ludzką. Ukształtowanie właściwych postaw ma znaczenie i z tego jeszcze powodu, że każda jednostka posiadająca określone standardy społeczno-moralne dąży z reguły do utrzymania równowagi między posiadanymi postawami i zachowaniem. Ludzie, którzy mają zinternalizowane normy wymagające świadczenia pomocy na rzecz osób potrzebujących, będą ją świadczyć, jeżeli spotkają kogoś bezradnego, zależnego i potrzebującego pomocy.

Postawy prospołeczne stwarzają szansę lepszej i bardziej efektywnej pracy, w poczuciu współgospodarowania krajem, z wyłączeniem form społecznie szkodliwych, a zwłaszcza antyspołecznych. Idzie o doprowadzenie do realizacji społecznie cennych postaw i nie dopuszczenie do wzrostu orientacji o zabarwieniu skrajnie indywidualistycznym. Postawy i orientacje młodzieży są ciągle w stadium rozwoju i wielorakich przekształceń. Nie są ustalone raz na zawsze, lecz mają strukturę dynamiczną. Człowiek może zachowywać się w pewnych sytuacjach egocentrycznie, w innych zaś prospołecznie. Pod wpływem rozmaitych czynników może zaznaczyć się spadek lub wzrost nastawień i zachowań prospołecznych. Postawy młodzieży w omawianych kwestiach zawierają znaczną rezerwę społecznej aktywności w naszym kraju.

PRZYPISY

1. A. Kojder, *Podstawy i orientacje moralne społeczeństwa polskiego*. «Człowiek i Światopogląd» 1975, nr 5, s. 46.
2. Z. Cackowski, *Władza i społeczeństwo*, «Trybuna Ludu» 1981, nr 72, s. 3.
3. A. Kojder, *Postawy i orientacje*, dz. cyt., s. 45.
4. J. Jerschina, *O niektórych zagadnieniach teoretycznych badania orientacji socjocentrycznych młodzieży*, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Socjologiczne» 1979, nr 5, s. 11.
5. J. Jerschina, *Osobowość społeczna studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego chłopskiego pochodzenia. Na podstawie badań socjologicznych z lat 1966—1967*. Wrocław — Warszawa — Kraków Gdańsk 1972, s. 23—26.
6. A. Podgórecki, A. Kojder, *Ewolucja świadomości prawnej i postaw moralnych społeczeństwa polskiego*. Warszawa 1972, s. 31—39.
7. K. Kiciński, J. Kurczewski, *Poglądy etyczne młodego pokolenia Polaków*. Warszawa 1977, s. 72.
8. *Tamże*, s. 77.
9. A. Kojder, *Postawy i orientacje*, dz. cyt., s. 45.
10. Dane procentowe przytaczane w korelacjach nie sumują się do 100, ponieważ pomijano kategorię „brak zdania” i „brak odpowiedzi”.
11. J. Kwaśniewski, A. Kojder, *Postawy mieszkańców Warszawy wobec zjawisk i zachowań dewiacyjnych*, «Studia Socjologiczne» 1979, nr 1, s. 170—171.
12. Z. Zaborowski, *Dylematy współczesnej psychologii społecznej*, «Przegląd Psychologiczny» 1980, nr 4, s. 675; J. Reykowski, *Nastawienie egoistyczne i nastawienie prospołeczne*, [w:] *Osobowości a społeczne zachowanie się ludzi* (Pod red. J. Reykowskiego). Warszawa 1980, s. 176—177.
13. S. Nowak, *System wartości społeczeństwa polskiego*, «Studia Socjologiczne» 1979, nr 4, s. 168—169.